BIBLIOTEKARZ PODLASKI
2016/1 (XXXII)
ISSN 1640-7806
http://bibliotekarzpodlaski.ksiaznicapodlaska.pl/

Milena Trzaska
Uniwersytet w Białymstoku

Stolica Mazur

[rec. Stefan Michał Marcinkiewicz, *Mityczna stolica Mazur. Między Ełkiem a Lyck*, Ełk: Muzeum Historyczne, 2015, ss. 253]

Autorem książki *Mityczna stolica Mazur. Między Ełkiem a Lyck* jest Stefan Michał Marcinkiewicz – socjolog, adiunkt w Katedrze Socjologii Wydziału Nauk Społecznych na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim, a przede wszystkim rodowity ełczanin. Marcinkiewicz zaangażowany jest w sprawy swojego miasta, jest prezesem Stowarzyszenia Muzeum dla Ełku oraz wiceprzewodniczącym Rady Muzeum Historycznego w Ełku. Dzięki połączeniu pochodzenia i wykonywanego zawodu może zajmować się badaniami nad tożsamością Ełku, zarówno z perspektywy naukowca, jak i mieszkańca.

Jak wskazuje tytuł książki, dotyczy ona Ełku, albo, jak mówiono w języku niemieckim, miasta Lyck. Jest to pozycja socjologiczno-historyczna, w której Marcinkiewicz stara się odpowiedzieć na pytanie, czy rzeczywiście Ełk był mityczną stolicą Mazur, oraz jakie procesy doprowadziły do powstania i upadku tego mitu. Opisuje obszar, który przez swoje umiejscowienie był terenem pogranicznym, a pretensje do niego wysuwały zarówno strona polska, jak i niemiecka, a przez zawirowania historyczne stał się miejscem, gdzie nakładały się dwie niechętne sobie kultury. Jednocześnie ukazuje mieszkańców tych ziem, Mazurów, mających swój język, swoje obyczaje, niebędących do końca ani obywatelami Prus ani Polski.

Marcinkiewicz we wstępie pisze:

> Tak naprawdę ten charakterystyczny felieton opowiada o zapośredniczonym spotkaniu z „innym" w lokalnym kontekście. Odkrycie „innego" oznacza pragnienie poznania i uzasadnienia powstałych rozbieżności, przeformułowania dotychczasowej wiedzy. Współcześni mieszkańcy Ełku potrzebują wiedzy na temat swojego miasta,

aby kształtować swoją tożsamość lokalną. Potrzebują też wiedzy o genezie „Stolicy Mazur”[1].

1.

Książka podzielona została na wstęp, zakończenie, bibliografię oraz pięć rozdziałów, z których każdy ma po kilka albo kilkanaście podrozdziałów. Pierwszy rozdział nosi tytuł *Narody i nacjonalizmy*. Autor, chcąc należycie opisać rozwój nacjonalizmu na terenach Mazur, zwraca uwagę na procesy narodowotwórcze, które miały miejsce w Europie na przestrzeni XVIII–XX wieku. Począwszy od Francji, której zawdzięczamy rozumienie narodu jako „ludu o wspólnych celach politycznych”[2], a także Niemiec, gdzie Herder głosił teorię, że naród to przede wszystkim kultura duchowa i język. Na tym tle autor opisuje nacjonalizm niemiecki i polski oraz ich wpływ na pograniczne Mazury, a także ich zasięg terytorialny oraz „wyizolowanie”. Marcinkiewicz wspomina również konflikt między badaczami polskimi i niemieckimi odnośnie etnicznego statusu Mazur. Wiązało się to z innym problemem, jakim był język Mazurów, czyli dla niektórych niemiecki (głównie dla wykształconych), dla innych polski, ale dla większości była to mieszanka tych dwóch języków, gwara mazurska[3].

W kolejnym rozdziale, *Stolica Mazur*, autor przywołuje opisy Ełku z okresu przednowoczesnego, kiedy to po raz pierwszy ukazały się drukowane zapisy, opowiadające o tym mazurskim mieście. Jednak wzmianka o Ełku jako „stolicy Mazur” pojawiła się dopiero w 1858 roku[4].

Nie tylko przyroda Mazur wzbudzała w tamtym czasie entuzjazm u mieszkańców i przejezdnych. W Ełku rozwijało się szkolnictwo. Już na początku XIX wieku otwarto Królewskie Gimnazjum, które najpierw było szkołą prowincjonalną. Dzięki temu rozkwitła kultura, ale też coraz bardziej postępowała germanizacja (zniesiono język polski z listy przedmiotów obowiązkowych, który jako fakultet powrócił dopiero w 1871 roku). Szkoła ta krzewiła niemiecką kulturę, kształcąc również nowe „elity”. Ekspansja języka niemieckiego miała również związek z napływem duchownych, urzędników i wojskowych z różnych części Niemiec, przez co kultura i gwara mazurska coraz bardziej traciły na znaczeniu. Oprócz szkolnictwa, dzięki doprowadzeniu kolei, rozwijał się również handel, a w latach 70. XIX wieku Ełk został siedzibą Sądu Krajowego. Miasto zaczęło również czcić bohaterów, takich jak generał Henrich Johann von Gunter, poległych żołnierzy

1 S. M. Marcinkiewicz, *Mityczna stolica Mazur. Między Ełkiem a Lyck*, Ełk 2015, s. 12
2 Tamże, s. 23.
3 Zob. tamże, s. 22-43.
4 Zob. tamże, s. 46-50.

wojny prusko-francuskiej. To głównie te czynniki sprawiły, że Mazurzy stali się członkami Cesarstwa Niemieckiego[5].

Istotnym elementem tworzenia tożsamości miejscowej ludności była również I wojna światowa, a także plebiscyt, który odbył się 11 lipca 1920 roku. Zakończył się on porażką strony polskiej, ukazując silną więź ludności mazurskiej z Prusami, co było konsekwencją rozwijających się w tamtych czasach idei nacjonalistycznych, a także propagandy antypolskiej[6].

W rozdziale *Masurens Hauptstadt – Lyck* Marcinkiewicz skupia się na czasach po plebiscycie, gdy o Ełku jako stolicy Mazur mówiło się coraz częściej. Przedstawiano Mazury również jako „kraj na rubieżach", „przedmurze Germanii"[7].

Miasto zaczęło wówczas przypominać wielkomiejską metropolię, odbudowano zniszczone podczas wojny budynki, na przykład ewangelicki kościół. Zbudowano ratusz, muzeum, kamienice. Mazury stały się pełnoprawnym członkiem Niemiec, a Ełk coraz częściej był nazywany stolicą regionu. Plebiscyt, który się do tego przyczynił, upamiętniony został na banknotach zastępczych z 1 października 1920 roku. W „stolicy Mazur" świętowano również poprzez oficjalne uroczystości, zawody sportowe, festyny.

Początek XX wieku również w Lyck był okresem faszyzmu. 19 kwietnia 1932 roku miasto odwiedził Hitler, wygłosił przemówienie na targu bydlęcym, w którym powiedział: „Nie wierzę, żeby był w Niemczech kraj tak wierny, jak kraj Mazurów"[8].

Zaczęło się szykanowanie Żydów, którzy już od połowy XIX wieku tworzyli w Ełku silną społeczność. Faszyzm docierał również do szkoły, powstało Hitler Jugend. Zmieniano nazwy ulic, stawiano pomniki „męczennikom ruchu narodowosocjalistycznego". Krzewiono również „mit niemieckich Mazur", w którym przedstawiano Mazurów jako potomków Prusów, Mazowszan i niemieckich osadników, posługujących się początkowo językiem niemieckim, który rozmył się na przestrzeni lat, zamieniwszy się w dialekt słowiański[9].

W czwartym rozdziale Marcinkiewicz zajmuje się okresem II wojny światowej, w której ełczanie brali udział jako Niemcy. Autor przedstawia wojenne życie: ewakuacje ludności, zamianę szkół w szpitale, obecność jeńców i prace przymusowe. Zachowały się świadectwa dotyczące ewidencjonowania rzeczy kwaterunkowych (materacy, poduszek, kołder), rewizji stanu zdrowia koni pociągowych (potrzebne

5 Zob. tamże, s. 50-76.
6 Zob. tamże, s. 78-89.
7 Zob. tamże, s. 91-94.
8 Tamże, s. 95.
9 Zob. tamże, s. 95-101.

były do służby w armii), a także bony na reglamentowane towary. Dowiadujemy się również, gdzie oraz w jakich formacjach służyli mieszkańcy Ełku.

Przez miasto przeszedł front, było ono jednak wyludnione na skutek wcześniejszej ewakuacji (20 października 1944). Marcinkiewicz przywołuje relacje świadków z bombardowań „stolicy Mazur" przez wojsko radzieckie oraz z tryumfalnego wkroczenia do miasta Armii Czerwonej. Zgodnie z ustaleniami w Jałcie część Mazur Wschodnich przypadła Polsce. 6 kwietnia 1945 roku na gmachu starostwa mitycznej „stolicy Mazur" symbolicznie zawieszono polską flagę, chociaż tak naprawdę kontrolę cały czas sprawowały wojska sowieckie[10].

Kolejnym, bardzo ważnym dla tożsamości miasta wydarzeniem były repatriacje i przesiedlenia. Po naprawieniu i ponownym uruchomieniu zniszczonej podczas wojny kolei, Ełk stał się ważnym przystankiem na mapie przesiedleńców. Autor bardzo szczegółowo przedstawia dane dotyczące przesiedleń i repatriacji, przywołując między innymi raporty PUR i UBP. Pokazuje tajne dokumenty mówiące o akcji wysiedlania Niemców. Opisuje losy powracającej po ewakuacji ludności mazurskiej, sprawę ich weryfikacji pod kątem nadania im polskiego obywatelstwa, także sposób ich traktowania. Marcinkiewicz zwraca również uwagę na konflikty, do których dochodziło między Mazurami/Niemcami, przesiedleńcami z Kresów oraz osiedleńcami z Polski Centralnej. Z czasem relacje między ludnością napływową zmieniły się na lepsze, jednak cały czas panowały wrogie nastroje w stosunku do autochtonów. Społeczność ta musiała zmienić nazwiska, imiona oraz religię, często pod przymusem. Część ludności wyjeżdżała, niektórzy, głównie młodsi, asymilowali się z Polakami[11].

W ostatnim rozdziale *Mitycznej stolicy Mazur…* Marcinkiewicz przedstawia losy Ełku po II wojnie światowej. Miasto razem z innymi ziemiami przygranicznymi włączono wówczas do województwa białostockiego. Autor przywołuje pisma oraz memoriały dotyczące konfliktu między lokalnymi władzami na ziemiach mazurskich a władzami w Białymstoku. Dotyczyły one przede wszystkim przejmowania przez Białystok przedsiębiorstw utrzymujących region. Chciano utworzyć województwo mazurskie ze stolicą w Ełku, a przyznanie honorowego obywatelstwa Wiesławowi Gomułce miało w tym pomóc[12].

Marcinkiewicz ukazuje również lokalne problemy ludności, takie jak brak bezpieczeństwa, kradzieże, prostytucja, mordy, napady, gwałty. Władze usiłowały z tym walczyć, między innymi montując dodatkowe latarnie na ulicach. Również alkoho-

[10] Zob. tamże, s. 138-142.
[11] Zob. tamże, s. 145-171.
[12] Zob. tamże, s. 172-177.

lizm, szczególnie w szeregach MO, stanowił poważny problem. Szerzyły się choroby, przede wszystkim czerwonka, gruźlica, świerzb, choroby weneryczne, ludzie cierpieli od ran postrzałowych. Zorganizowano szpital w Ełku, a w mniejszych miejscowościach punkty sanitarne. Przeprowadzono szczepienia, a na terenie powiatu działała Kolumna Epidemiczna[13].

Autor przedstawia również codzienne życie, próby powrotu do normalności po zawieruchach wojny. Znów zmieniono nazwy ulic, tym razem nawiązywały one do nowego ustroju politycznego, pozbyto się też niemieckich pomników. Zmieniła się zabudowa, ponieważ podczas wojny zniszczone zostało około 30% budynków. Dzięki kosztownej odbudowie po I wojnie światowej mimo zniszczeń Ełk nadal prezentował się atrakcyjnie na tle sąsiednich miast. Powstawały kluby sportowe, od połowy 1945 roku działał w Ełku teatr, ważną rolę stanowiła też religia, a w związku z tym kościoły[14].

Z książki dowiadujemy się też o postępującej stalinizacji Ełku, działaniach UBP. Autor przywołuje również postać poety mazurskiego Michała Kajki, który został wpisany w socjalistyczny mit „Ziem Odzyskanych"[15].

Z czasem problemem stało się przeludnienie i brak odpowiedniej ilości mieszkań. Mimo rozwijającego się przemysłu sytuacja mieszkaniowa w Ełku nie należała do najlepszych. Na przełomie lat 60. i 70. XX wieku nastąpił rozwój budownictwa, powstawały nowe osiedla, do użytku oddawano coraz więcej lokali. Powołano dwie spółdzielnie mieszkaniowe, jednak mimo to możliwości socjalne „stolicy Mazur" nie były adekwatne do ilości miejsc pracy i zapotrzebowania na lokale mieszkaniowe. Autor zauważa też postęp w edukacji. Kształciły się dzieci chłopów i robotników. W czasach PRL studia stały się dostępniejsze również dla niższych warstw społecznych[16].

Marcinkiewicz podkreśla również, że przedwojenna i powojenna „stolica" Mazur, to już nie to samo miasto. Zmienili się ludzie, problemy, zabudowa, dlatego wielu dawnych mieszkańców Ełku, podczas odwiedzin, nie potrafiło się w nim odnaleźć.

2.

Książka Stefana Marcinkiewicza *Mityczna stolica Mazur*... będzie z pewnością interesującą lekturą dla socjologów, historyków oraz osób zainteresowanych

[13] Zob. tamże, s. 178-182.
[14] Zob. tamże, s. 183-192.
[15] Zob. tamże, s. 193-217.
[16] Zob. tamże, s. 217-226.

Ełkiem i procesami socjologiczno-historycznymi, do których doszło na ziemiach mazurskich. Nie jest to jednak warunek, który trzeba spełnić, żeby móc sięgnąć po książkę. Brak hermetycznej terminologii oraz przystępny język sprawiają, że *Mityczna stolica Mazur*... stanie się ciekawą lekturą dla każdego, kto interesuje się przeszłością. Czyta się tę pozycję z przyjemnością, a wykresy, statystyki i tabelki nie tylko nie przeszkadzają, a wręcz przeciwnie, podkreślają i uwypuklają różnego rodzaju fakty oraz procesy socjologiczne.

Marcinkiewicz na mit Ełku jako stolicy patrzy z szerokiej perspektywy. W sposób chronologiczny przedstawia losy miasta, przy okazji wyjaśniając pewne procesy zachodzące nie tylko na Mazurach, ale także w Europie. Tekst jest uporządkowany i nawet bez czytania całości, bez problemu znajdziemy interesujący nas fragment.

Nie obyło się jednak bez drobnych usterek. Do tekstu wkradło się parę błędów edytorskich, takich jak literówka, brak znaku interpunkcyjnego, źle przeniesiony nawias[17]. Nie są to jednak błędy, które by bardzo przeszkadzały w czytaniu.

Wadą może być również niewystarczające zarysowanie niektórych wątków. Co prawda autor na samym początku pisze: „Nie uciekam od dwustuletniej perspektywy czasowej i przedstawienia zdarzeń historycznych, choć mogą one podlegać zgoła innej ocenie. Nie wyczerpuję tematu, pewne wątki opisuję szerzej, inne w ogóle pomijam. Publikacja nie rości sobie prawa do kompletności”[18]. Jednak momentami w książce Marcinkiewicza osadzenie „małej ojczyzny” w dużych procesach historycznych zdecydowanie wydaje się być zbyt pobieżne.

3.

Historia Ełku i Mazur jest skomplikowana, niewiele się jednak o tym mówi w szkole czy mediach. Dlatego ważne są wszystkie publikacje, dzięki którym możemy zorientować w pogmatwanych losach ziem mazurskich. Marcinkiewicz w swojej książce korzysta z bibliografii polskiej i niemieckiej. Dużo uwagi poświęca Chrystiel Moczarski oraz jej tekstowi z 1938 roku, którego tytuł w polskim tłumaczeniu brzmi *Powiat ełcki. Wschodniopruska przestrzeń gospodarcza*[19]. Przywołuje tezy stawiane przez Moczarski, w których autorka w naukowy sposób udowadnia, że Ełk był stolicą Mazur. Wśród argumentów Moczarski znajdują się między innymi: korzystne położenie geograficzne, szkoła prowincjonalna (a póź-

[17] Na stronie 145 w cytacie, zamiast kropki, po zakończeniu zdania postawiony został przecinek. Na stronie 147 w wyrazie często brakuje literki c. Na stronie 174 nawias „przeskoczył” do kolejnego wersu.

[18] S. M. Marcinkiewicz, *Mityczna stolica Mazur*..., dz. cyt., s. 12.

[19] Zob. Ch. Moczarski, *Der Kreis Lyck. Ein ostpreßischer Wirtschaftsraum*, Breslau 1938.

niej gimnazjum), stacjonujący garnizon, powstanie kolei żelaznej, urzędy i sądy działające na terenie Ełku. Opisuje również, dlaczego miasto z czasem straciło na znaczeniu. Inną książką mówiącą o Mazurach, którą wykorzystuje Marcinkiewicz, jest pochodząca z 1870 roku *Geschichte Masurens. Ein Beitrag zur preußischen Landes- und Kulturgeschichte*, czyli *Historia Mazur. Przyczynek do dziejów Krainy i kultury pruskiej* Maxa Toeppena[20].

Warto również zwrócić uwagę na nowsze pozycje zajmujące się Ełkiem i jego okolicami. To przede wszystkim książki: *Ełk. Spacerownik po mieście niezwykłym*, której autorami są Michał Olszewski i Rafał Żytyniec[21] oraz *Ełk. Na tyłach historii czy w centrum nowoczesności?* Rafała Żytyńca oraz Janusza Pileckiego[22]. Obie lektury dostarczają cennych informacji o historii, przemianach społecznych oraz wybitnych postaciach związanych z rejonem.

Dzięki książce Stefana Marcinkiewicza poznamy historię Ełku, małego, całkiem niepozornego miasta w województwie warmińsko-mazurskim, którego historia może być przykładem kształtowania się tożsamości, patriotyzmu oraz lokalnych mitów.

Bibliografia:

Ch. Moczarski, *Der Kreis Lyck. Ein ostpreßischer Wirtschaftsraum*, Ferdinand Hirt in Breslau, 1938.

M. Olszewski, R. Żytyniec, *Ełk. Spacerownik po mieście niezwykłym*, MHE, Ełk 2015.

J. Pilecki, R. Żytyniec, *Ełk. Na tyłach historii czy w centrum nowoczesności?* MHE, Ełk 2014.

M. Toeppen, *Geschichte Masurens. Ein Beitrag zur preußischen Landes- und Kulturgeschichte*, Verlag von Theodor Bertling, Danzig 1870.

[20] Zob. M. Toeppen, *Geschichte Masurens. Ein Beitrag zur preußischen Landes- und Kulturgeschichte*, Danzig 1870.

[21] M. Olszewski, R. Żytyniec, *Ełk. Spacerownik po mieście niezwykłym*, Ełk 2015.

[22] J. Pilecki, R. Żytyniec, *Ełk. Na tyłach historii czy w centrum nowoczesności?*, Ełk 2014.

Milena Trzaska
The University of Białystok

THE CAPITOL OF MAZURY

The text reviews Stefan Michał Marcinkiewicz's *The Mythical Capital of Masuria. Between Ełk and Lyck*. In his book, Marcinkiewicz – a sociologist and Assistant Professor in Chair of Sociology, the Department of Social Sciences, the University of Warmia and Mazury in Olsztyn – asks himself whether Ełk was truly a mythical capital of Masuria, how the myth was born and what contributed to its demise. However, as the reviewer remarks, the book offers much more: it outlines the history of Ełk, a quiet town in the Warmia and Masuria district, whose past illustrates the processes of forming identities, patriotism and local myths.

Key words: Elk, Lyck, history of Mazury